

Sygn. akt I C 731/19

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 maja 2021 r.

Sąd Rejonowy w Piszcu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Magdalena Łukaszewicz
Protokolant:	sekretarz sądowy Agnieszka Zuzga

po rozpoznaniu w dniu 15 kwietnia 2021 r. w Piszcu

sprawy z powództwa T. N.

przeciwko W. W.

o zachowek

o r z e k a :

I. Zasądza od pozwanej W. W. na rzecz powoda T. N. kwotę 12819,99 zł (dwanaście tysięcy osiemset dziewiętnaście złotych 99/100 groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11.05.2021r. do dnia zapłaty.

II. Oddala powództwo w pozostałej części.

III. Nakazuje pobrać od powoda T. N. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Piszcu kwotę 2016,92 zł (dwa tysiące szesnaście złotych 92/100 groszy).

IV. Zasądza od pozwanej W. W. na rzecz powoda T. N. kwotę 1883,92 zł (jeden tysiąc osiemset osiemdziesiąt trzy złote 92/100 groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

## UZASADNIENIE

T. N. wystąpił z powództwem przeciwko W. W. o zachowek, żądając zapłaty na swoją rzecz kwoty 50 000 złotych tytułem zachowku po zmarłych rodzicach S. N. i Z. N.. Nadto powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że S. N. zmarł 14 grudnia 2014 roku w H., a Z. N. zmarła 26 czerwca 2019 roku w R.. Oboje spadkodawcy przed śmiercią stale zamieszkiwali w H. w gminie P.. Do kręgu spadkobierców ustawowych należą dzieci spadkodawców: C. N., S. N., T. N., D. S., K. N., W. W. i K. S.. Spadkodawcy nie zostawili testamentów. W dacie śmierci nie posiadali żadnego majątku. Natomiast przed śmiercią, umową darowizny z dnia 19 marca 1992 roku darowali córce W. W. zabudowane nieruchomości rolne o łącznej powierzchni 13 ha 85 a. Obecnie pozwana jest właścicielką jedynie części dawnej powierzchni, tj. działek gruntu o nr geod. (...), (...) i (...) o łącznej powierzchni 5 ha i 69 a, objętych księgą wieczystą o nr (...), a pozostała część została przez pozwaną sprzedana w dniu 1 maja 1999 roku. Wartość nieruchomości darowanej pozwanej i posiadanej przez nią obecnie wynosi około 700 000 zł.

Pozwana W. W. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz od powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwana podniosła, że umowa darowizny z dnia 19 marca 1992 roku została zawarta w trybie ustawy z 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników, w zamian za wcześniejszą emeryturę po zaprzestaniu przez rodziców prowadzenia działalności rolniczej. Zawarcie tej umowy było następstwem negatywnej decyzji ZUS, który odmówił przyznania rodzicom wcześniejszej emerytury wobec nie spełnienia przesłanki w postaci zaprzestania prowadzenia działalności rolnej. Przedmiotowa umowa stanowiła dowód na zaprzestanie tej działalności, co skutkowało wydaniem pozytywnej decyzji przyznającej rodzicom prawo do wcześniejszej emerytury. W konsekwencji, w ocenie pozwanej, do przedmiotowej umowy nie mają zastosowania przepisy Kodeksu cywilnego regulujące umowę darowizny, w tym przyjęta w art. 993 i 994 k.c. regulacja odnosząca się do kwestii doliczania darowizn do substratu zachowku.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 19 marca 1992 roku S. i Z. małżonkowie N., na podstawie umowy darowizny, darowali córce W. W. zabudowaną nieruchomość rolną położoną w H. w gminie P., składającą się z działek gruntu o numerach (...) i (...), o powierzchni 13,85 ha, dla której Sąd Rejonowy w Pieszku prowadzi księgę wieczystą nr (...).

Obdarowana ustanowiła nieodpłatnie na rzecz darczyńców dożywotnią służebność osobistą, polegającą na prawie korzystania z dwóch pokoi od strony południowej i północnej budynku mieszkalnego, wspólnej kuchni i garażu oraz dożywotnie prawo użytkowania 50 arów działki o numerze (...).

W treści umowy wskazano, że jest ona zawierana w trybie przepisów ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników.

(dowód: umowa darowizny k. 75-75v)

W dniu 11 czerwca 1999 roku W. W. sprzedała działki gruntu o numerach (...), o łącznej powierzchni 7,44 ha, za cenę 25 000 złotych. Rodzeństwo W. W. otrzymało z tych pieniędzy kwoty po 3 000 złotych.

(dowód: umowa sprzedaży k. 123-125; zeznania świadków K. S. k. 109 i K. N. k. 112)

W 1999 roku działka gruntu nr (...) uległa podziałowi na działki o numerach (...). Następnie działka nr (...) została podzielona na działki o numerach (...).

W. W. działkę nr (...) sprzedała, zaś działkę nr (...) darowała bratu S. N..

(okoliczności bezsporne)

W dniu 14 grudnia 2014 roku w H. zmarł S. N., a w dniu 26 czerwca 2019 roku w R. zmarła Z. N.. Spadkodawcy nie pozostawili testamentów. Przed śmiercią stale zamieszkiwali w H.. W chwili śmierci nie posiadali żadnego majątku.

Spadek po S. N. na podstawie ustawy nabyli: żona Z. N. w udziale 7/28 części oraz siedmioro dzieci - C. N., S. N., T. N., D. S., K. N., W. W. i K. S. - w udziale po 3/28 części każdy z nich.

Spadek po Z. N. na podstawie ustawy nabyły dzieci - C. N., S. N., T. N., D. S., K. N., W. W. i K. S. - w udziale po 1/7 części każdy z nich.

(okoliczności bezsporne, dowód: zeznania powoda k. 248 i zeznania pozwanej k. 248v; skrócone odpisy aktów stanu cywilnego k. 11-19)

Wartość nieruchomości stanowiącej działki gruntu o numerach geodezyjnych (...), według stanu na dzień dokonania darowizny i według cen aktualnych, z uwzględnieniem obciążającej ją służebności, wynosi 205 120 złotych.

(dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości k. 165-227)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Swoboda dysponowania majątkiem za życia, na przykład w formie darowizn, czy swoboda testowania pozwalająca na dowolne dysponowanie majątkiem w testamencie na wypadek śmierci, mogą prowadzić do pokrzywdzenia osób najbliższych spadkodawcy, które zresztą czasem przyczyniają się do tworzenia lub powiększania majątku spadkowego. Stąd też osoba fizyczna ma przynajmniej moralny obowiązek wspierania rodziny, w tym też pozostawienia im korzyści ze spadku. Jednakże o tym, kto, jakie i na jakich zasadach otrzyma korzyści po zmarłym, decyduje ustawa. Można więc twierdzić, że w kręgu rodziny zmarłego istnieją osoby, którym pozostawienie korzyści jest obligatoryjne w zakresie określonym w ustawie. Stąd też nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić majątkiem zupełnie dobrowolnie, z pominięciem najbliższych (vide wyrok SA w Łodzi z 25.07.2013r., I ACa 141/12, Lex nr 1356561).

Ochrona praw najbliższej rodziny zmarłego należy do podstawowych założeń prawa spadkowego. Znajduje ona wyraz w wielu instytucjach uregulowanych w księdze czwartej kodeksu cywilnego, w tym też i w instytucji zachowku (art. 991-1011 k.c.) zapewniającej osobom wskazanym w ustawie określoną korzyść ze spadku nawet wbrew woli zmarłego (vide wyrok SN z 13.06.2013r., V CSK 385/12, Lex nr 1375506).

W myśl art. 991 § 1 k.c., zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału, czyli tzw. zachówek.

Zgodnie z art. 993 k.c. w zw. z art. 994 § 1 k.c., przy obliczaniu zachowku dolicza się do spadku darowizny uczynione przez spadkodawcę, za wyjątkiem: drobnych darowizn, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych, oraz darowizn dokonanych przed więcej niż dziesięć laty, licząc wstecz od otwarcia spadku, na rzecz osób niebędących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku.

Zgodnie z treścią art. 995 § 1 k.c. wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalania zachowku.

W ocenie Sądu roszczenie powoda jest słuszne. Pozwana kwestionowała samą zasadę żądania zapłaty, podnosząc, że umowa z dnia 19 marca 1992 roku nie była umową darowizny, o jakiej mowa w art. 888 § 1 k.c., lecz umową przekazania gospodarstwa rolnego, określoną w przepisach ustawy z 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Rację ma pozwana, że przy ustalaniu zachowku nie uwzględnia się wartości gospodarstwa rolnego przekazanego przez spadkodawcę następcy na podstawie ustawy z 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 25 stycznia 2013 roku (V ACa 1025/12, Lex nr 1316183), niejednorodny charakter umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy, zawierającej elementy prawa administracyjnego, ubezpieczeniowego i cywilnego, przemawia przeciwko uznaniu, że z punktu widzenia uprawnień do zachowku umowa taka może być traktowana jako umowa darowizny. Wyodrębniona ustawowo swoistość umowy przekazania gospodarstwa rolnego następcy, odmienna od umowy darowizny, wynika z przyczyny jej zawarcia, którą jest dążenie do uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, której następstwem jest wzajemna zależność umowy i decyzji w przedmiocie tych świadczeń ubezpieczeniowych, polegająca na tym, że utrata mocy jednej z tych czynności pociąga za sobą utratę mocy także drugiej. Dochodzi do powiązania tymi czynnościami rolnika, następcy i Państwa jako przyznającego świadczenia, co przemawia za tym, że umowa nie mieści się w katalogu umów uregulowanych w Kodeksie cywilnym. Konsekwencje przyjęcia, że umowa przekazania nie jest darowizną i nie mają

do niej zastosowania przepisy k.c. regulujące umowę darowizny, odnoszą się również do kwestii doliczania darowizn do substratu zachowku, która została uregulowana w art. 993 i 994 k.c.

Jednak w ocenie Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę, umowa z dnia 19 marca 1992 roku nie jest typową umową przekazania gospodarstwa z następcą, tak nazwaną w obowiązującej w jej dacie ustawie z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników, a uregulowaną w art. 84 i 85 tej ustawy.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 września 2003 r. (V CK 207/02, Lex nr 157320), ustawa z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników nie uzależnia nabycia przez rolników uprawnień emerytalno-rentowych od wyzbycia się gospodarstwa, ale tylko od osiągnięcia określonego wieku. Przyznanie rolnikowi emerytury przed osiągnięciem tego wieku, a także pełna wypłata świadczeń z tytułu emerytury lub renty uzależnione zostały natomiast od zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej, za które uznać trzeba między innymi wyzbycie się własności i posiadania gospodarstwa rolnego. Wybór rodzaju umowy prowadzącej do wyzbycia się gospodarstwa rolnego należy do stron. Mogą je stanowić umowy określone w tej ustawie jako umowy z następcą (art. 84 i 85) lub przewidziane w Kodeksie cywilnym umowy darowizny i dożywocia.

Spadkodawcy zawarli z pozwaną w dniu 19 marca 1992 roku umowę darowizny, dokonując wyboru takiego rodzaju umowy, a nie umowę z następcą, uregulowaną w art. 84 i n. ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, będącą odrębnym typem cywilnoprawnej umowy nazwanej.

Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 30 marca 2011 r. (III CZP 136/10, Lex nr 844761) stwierdził, że ustawodawca nie uzależnił doliczania darowizn do substratu zachowku od celu, w jakim darowizna została dokonana. Nie ma znaczenia, czy darczyńca chciał w ten sposób uregulować sprawy majątkowe, czy uzyskać uprawnienie do renty bądź emerytury. Istotne jest, że zdecydował się na zawarcie umowy darowizny w kształcie przewidzianym w kodeksie cywilnym, i w związku z tym musi ponosić dalsze konsekwencje takiego wyboru.

W ocenie Sądu, analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym treści umowy, będącej źródłem roszczenia powoda względem pozwanej, prowadzi do wniosku, że wyrażone w tej umowie essentialia negotii właściwe są dla umowy darowizny, nie zaś dla umowy z następcą, uregulowanej w powołanym wyżej art. 84 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników. W § 3 umowy znajduje się zapis: "S. i Z. małżonkowie N. darują córce W. W. opisane w § 1 tego aktu gospodarstwo rolne, a W. W. oświadczyła, że darowiznę tę przyjmuje (...)" (k. 75 akt). Dodatkowo należy podkreślić, że strony zatytułowały zawieraną umowę jako "Umowę darowizny" i we właściwy dla tej umowy sposób konsekwentnie określały jej strony jako darczyńców i obdarowanych. W tej sytuacji powołanie w umowie, że jest ona zawierana w trybie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (§ 1 umowy) nie ma decydującego znaczenia.

Powyższe stanowisko Sądu znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w wyroku z dnia 16 maja 2000 r. (IV CKN 34/00, LEX nr 52440) wyjaśnił, że "w konsekwencji wyboru przez strony umowy darowizny gospodarstwa rolnego, w związku z zaprzestaniem prowadzenia przez rolnika działalności rolniczej, wyłączone jest uznanie tej umowy za umowę z następcą (art. 84 i 85 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników) a także jej rozwiązanie w trybie art. 89 tej ustawy. (...)". W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy wskazał także, że za trafnością oceny, że w sprawie mamy do czynienia z umową darowizny "(...) przemawia nie tylko nazwa umowy i jej forma, ale przede wszystkim wyraźna treść jej § 2, z którego to wynika, że powód z żoną darowują pozwanemu opisaną nieruchomość, a pozwany darowiznę tę przyjmuje. Są to essentialia negotii umowy darowizny". Podobny pogląd wyraził Sąd Najwyższy także w jednym ze swoich wcześniejszych wyroków - z dnia 25 marca 1997 r. (III CKN 39/96, LEX 50566), przyjmując, że "Powołanie się ogólnikowe w umowie, której tytuł, forma i treść oświadczeń woli stron wskazują jednoznacznie, że jest to umowa darowizny, na przepisy ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, nie oznacza że jest to umowa z następcą przewidziana w rozdziale 7 tej ustawy i że może mieć do niej zastosowanie tryb rozwiązania z art. 89 tej ustawy. Takie odwołanie się w umowie darowizny do przepisów powołanej ustawy jest usprawiedliwione, wskazuje bowiem na motyw umowy, którym jest zaprzestanie działalności rolniczej (art. 28 ust. 4 ustawy), jak i skorzystanie ze stałej opłaty za sporządzenie aktu notarialnego (art. 57 ustawy)".

Z powyższych względów Sąd uznał, że przedmiot umowy darowizny z dnia 19 marca 1992 roku, winien być brany pod uwagę przy wyliczeniu zachowku, jako składnik podlegający doliczeniu do masy spadkowej.

Ponieważ przedmiotowa darowizna obejmowała całość majątku spadkowego spadkodawców, Sąd uwzględnił przy jej wycenie przepis art. 995 k.c., tj. stan na dzień uczynienia darowizny, a ceny z chwili ustalania zachowku.

Substrat zachowku Sąd ustalił na podstawie wyceny, dokonanej przez powołanego w sprawie biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości, co do której powód i pozwana nie mieli zastrzeżeń. W ocenie Sądu opinia biegłego jest jasna, logiczna, wskazuje na podstawy dokonanej wyceny i uwzględnia warunki wyceny z art. 995 k.c. Przy wyliczeniu zachowku Sąd ustala stan czynny masy spadkowej, tj. wynikający z różnicy pomiędzy aktywami a pasywami. W przypadku tej części nieruchomości rolnej, która była obciążona dożywotnią służebnością osobistą na rzecz darczyńców, należało zatem uwzględnić wartość tej służebności, która już zaistniała na dzień dokonania darowizny, i o tą wartość obniżyć wartość samej nieruchomości.

Normę art. 995 k.c. wyklądać należy z uwzględnieniem jej celu, jakim jest podzielenie się z uprawnionym do zachowku przez osobę obdarowaną wzbogaceniem, wzbogacenie to zaś rozumiane być musi jako różnica między wartością rzeczy w stanie wolnym od obciążeń a wartością ustanowionych jednocześnie z darowizną obciążeń. Ustanowienie użytkownika na rzeczy darowanej nie jest wprawdzie świadczeniem wzajemnym ze strony osoby obdarowanej (darowizna wszak, choć jest umową dwustronną, to jest umową tylko jednostronnie zobowiązującą), nie ulega jednak wątpliwości merytoryczny związek między tymi obiema czynnościami i wynikająca z tego związku ich współzależność. Z tej przyczyny przyjmuje się, że wartość ustanowionych na rzeczy darowanej obciążeń rzeczowych na rzecz darczyńcy lub osób mu bliskich zmniejsza wartość nie tylko samej rzeczy w późniejszym obrocie, ale i przedmiotu darowizny rozumianej jako nieodpłatne przysporzenie majątkowe netto na rzecz obdarowanego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 17.01.2014r., I ACa 972/13, Lex nr 1441392).

Mając powyższe na uwadze, Sąd ustalił substrat zachowku na kwotę 205 120 złotych. W związku z posiadanymi przez powoda udziałami w spadku po zmarłych rodzicach, uwzględnieniu podlegało roszczenie powoda do kwoty 12 819,99 złotych. Wartość udziału spadkowego powoda po ojcu wynosi bowiem 5 494,28 złotych ( $205\ 120\ \text{zł} : 2$  [bowiem udziały rodziców w majątku wspólnym były równe]  $= 102\ 560\ \text{zł} \times \frac{3}{28} = 10\ 988,57\ \text{zł} \times \frac{1}{2} = 5\ 494,28\ \text{zł}$ ). Natomiast wartość udziału spadkowego powoda po matce wynosi 7 325,71 złotych ( $205\ 120\ \text{zł} : 2 = 102\ 560\ \text{zł} \times \frac{1}{7} = 14\ 651,42\ \text{zł} \times \frac{1}{2} = 7\ 325,71\ \text{zł}$ ). Łączna wartość zachowku to kwota 12 819,99 złotych ( $5\ 494,28\ \text{zł} + 7\ 325,71\ \text{zł}$ ).

Przesłuchany w charakterze strony powód oraz przesłuchani w sprawie świadkowie K. S. i K. N. – rodzeństwo stron – zeznali, że po sprzedaży przez pozwaną nieruchomości za cenę 25 000 zł, otrzymali z tych środków kwoty po 3 000 złotych, rodzice bowiem zawsze powtarzali, że pieniądze ze sprzedaży ziemi darowanej pozwanej, mają być podzielone pomiędzy rodzeństwo. Zeznali, że po śmierci rodziców nie otrzymali żadnych pieniędzy.

Sąd dał wiarę powyższym zeznaniom, albowiem były jasne, logiczne i wzajemnie się uzupełniały.

Zważywszy na datę sprzedaży przez pozwaną ziemi i datę śmierci spadkodawców, Sąd nie miał wątpliwości, że otrzymana przez powoda od pozwanej kwota 3 000 złotych stanowiła darowiznę uczynioną na jego rzecz przez pozwaną, a nie spadkodawców, i w konsekwencji nie podlega doliczeniu do spadku po spadkodawcach.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów, Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda, niezastępowanego przez profesjonalnego pełnomocnika, kwotę 12 819,99 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wyrokowania do dnia zapłaty i oddalił powództwo w pozostałej części odnośnie żądania zachowku w wysokości ponad zasądzoną. Sąd w ten sposób orzekł o odsetkach, albowiem brak było zgodnego stanowiska co do wartości spadku i w konsekwencji wysokości należnego zachowku.

O kosztach procesu, wobec jedynie częściowego uwzględnienia żądań pozwu, Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 100 k.p.c., biorąc pod uwagę wygranie sprawy przez powoda w 25%, oraz art. 98 § 1<sup>1</sup> k.p.c.

Koszty niniejszego postępowania wyniosły łącznie 7 533,92 złotych, w tym poniesiona przez powoda opłata sądowa od pozwu w kwocie 2 500 złotych i opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych oraz koszt sporządzenia opinii przez powołanego w sprawie biegłego sądowego w kwocie 5 016,92 złotych (który do wysokości 3 000 zł został pokryty z wpłaconej przez powoda zaliczki, a do kwoty 2 016,92 złotych pokryty został tymczasowo ze środków budżetowych Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Pieszku).

Biorąc pod uwagę przegranie sprawy przez powoda w 75%, zaś przez pozwaną w 25%, powód winien pokryć koszty postępowania do kwoty 5 650,44 zł ( $7\,533,92\text{ zł} \times 75\% = 5\,650,44\text{ zł}$ ), a pozwana do kwoty 1 883,48 zł ( $7\,533,92\text{ zł} \times 25\% = 1\,883,48\text{ zł}$ ). Dlatego Sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Pieszku od powoda kwotę 2 016,92 zł tytułem niepokrytych wydatków i zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1 883,92 zł tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.